KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Lutego Rok 1862. № 25. 20 Stycznia. / 1 Lutego. Rok 1862.

Sobota. | Wschód Słońca go: 7 m. 44. Zachód „ „ 4 „ 45. | Jutro, Oczyszczenie N. Marji P.

W przeszłą Niedzielę, d. 26go Stycznia, odbyła się w St. Petersburgu Konsekracja Najprzewielebniejszego X. Zygmunta Szczęsnego *Felińskiego*, na Arcy-Biskupa Warszawskiego. (D. P.)

JW. Radca Tajny Senator *Kruzenstern*, Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: S. W., w towarzystwie Inspektora Służby Cywilno-Lekarskiej. w dniu 27ym Stycznia zwiedził Szpital Dzieciątka JEZUS we wszystkich szczegółach, a mianowicie oddziały: chorych, dzieci, podrzutków i obłąkanych. Onegdaj zaś Dom badań przy ulicy Dzielnej, łącznie z Dyrektorem Wydziału Przemysłu i Kunsztów w tejże Komissji Rządowej.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do dnia $^{14}/_{26}$ Stycznia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 169, na które, tudzież na dawniejsze, w 502 wnioskach, złożono rs. 7,894 kop: 90. Na żądanie zaś 112 Uczestników (prócz procentu rsr. 5 kop: 88, należnego za r. b. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,751 k. 93, i umorzyła xiążeczek 37. Przeto Uczestników 13,202, posiada kapitał rsr. 534,756 k. 34½. Prezes, *Wierniewicz.*— Naczelnik Kanc:, *Słomiński.*

Pojutrze (t. j. w Poniedziałek), jako w smutną rocznicę zgonu ś. p. Alexandra *Krinari*, Majora Pułku Narwskiego W. C. R., odbędzie się w Kościele Prawosławnym Stej Trójcy, o godz: 10ej z rana, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała Żona, wraz z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

Anna *Strukczyńska*, Obywatelka, w wieku lat 32, wczoraj życie zakończyła. Pozostały Mąż z Synem, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele PANNY MARJI, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj zakończył doczesne życie ś. p. Kazimierz *Rosiewicz*, Buchhalter przy Zarządzie Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńs:, w wieku lat 44. Pozostała Żona z trojgiem małoletnich Dzieci i liczną Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 12tej w południe, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Franciszka z Jagodzińskich *Szamborska*, Obywatelka m. Warszawy, po kilkunastoletniej ciężkiej słabości, przeżywszy lat 85, dziś zmarła. Pozostałe: Córka, Syn i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok zmarłej, pojutrze (w Poniedziałek) o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, do Kościoła Powązkowskiego; oraz na żałobne Nabożeństwo i przeniesienie zwłok do grobu, w dniu następnym, t. j. we Wtorek, o godzinie 11tej przed południem.

W początku bież: roku, w dobrach swoich Krasłowiu w Gub: Witebskiej, przeniósł się do wieczności Nestor Obywatelstwa Witebskiego 72-letni starzec Adam Hrabia *de Broël-Plater*, syn Hyacentego, Marszałka Dynaburgskiego i Anny *Rzewuskiej*, Hetmanówny Polnej Koronnej, a wnuk Konstantego *Platera*, Wojewody Mścisławskiego. Hrabia Adam oprócz Syna, dwóch Córek i Wdowy, z domu *Grabowskiej*, pozostawił kilku Synowców, z których jeden z nich jest naszym Biskupem Sufraganem Łowickim.

W tych dniach rozstał się z tym światem w Paryżu Walenty *Zakrzewski*, znany niegdyś w Warszawie jako jeden z zdolniejszych współpracowników dziennikarskich. Przedwczesny ten skon ś. p. *Walentego*, zasmucił wszystkich przyjaciół i znajomych jego na równi z pozostającą tu w kraju rodziną. Spokój duszy jego, a wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.

W d. 12tym Stycznia r. b. zakończył życie po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, Tomasz *Jasiński*, Nauczyciel Szkoły Powiatowej Sieradzkiej, przepędziwszy w tym zawodzie przeszło lat 32.

Jenerał-Lejtnant *Orłow*, przyjechał z Elisawetgrodu.

Naczelnik Kancellarji VIIgo Okręgu Kommunikacji. — Dnia 15 (27) Lutego r. b. w Rządzie Gubernjalnym Augustowskim, odbytą będzie licytacja na wykonanie robót reparacyjnych i rekonstrukcyjnych przy kanale Augustowskim, obliczonych według zatwierdzonych kosztorysów na summę rs. 3,996 k. 20. Warunki licytacyjne i kosztorysy, znajdują się do przejrzenia w Biurze Zarządu VII Okręgu Kommunikacji i Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, każdego dnia, wyjąwszy Niedzieli i Święta, od godziny 10 rano do 3ej z południa.— Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej.— *Stępiński.*

Sąd Policji Poprawczej Ptu Warsz:.— Dnia 6 Listopada r. z. od osoby podejrzanej odebrano zegarek złoty damski małego fasonu z kluczykiem małym także złotym. Prawy właściciel, zechce się zgłosić z dowodami własność usprawiedliwiającemi, do Sądu naszego w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, po upływie bowiem tego czasu z zegarkiem rzeczonym według prawa postąpionem będzie, to jest na Skarb spieniężony zostanie.— P. o. Sędziego Prezyd:, *Popławski.*

Tygodnik Rolniczy Krakowski od lat 8miu pod staranną redakcją Marcellego *Jawornickiego*, przez Towarzystwo Rolnicze Krakowskie wydawany, dla braku prenumeratorów, zachwiał się w dalszem wydawnictwie.

M. *Jaworski*, Rejent Okręgu Zgierskiego, na mocy upoważnienia Władzy Wyższej, przeniósł swą Kancellarję Notarjalną z miasta Zgierza do miasta Łodzi, do domu P. Jakóba *Frydrych*, przy ulicy Konstantynowskiej, dokąd strony interessowane zgłaszać się raczą.

Wyszedł z druku Nr 5 *Gazety Rolniczej*, który w sobie zawiera następujące artykuły: Najnowsze postępy i wynalazki rolnicze (dokończenie); Gazeta Polska dla rolników, wydawana w Wrocławiu pod redakcją Wilhelma *Janka;* Nowy siewnik (z ryciną) od Redakcji; Korrespondencje gospodarskie: z Konińskiego, i z Sieradzkiego, przez M. *Cieleckiego;* Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

(A. n.) W dniu 28 z. m., wyprowadzone zostały na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, zwłoki ś. p. Bernarda *Zattler*, dymissjonowanego Jenerała-Majora Artyllerji. Urodzony w Finlandji, gdzie Ojciec Jego był Sędzią Najwyższej Instancji czyli Senatorem, oddany został mając lat 9, do Szlacheckiego Kadeckiego Korpusu, zostającego naówczas pod kierunkiem Xięcia *Anhalt*. W r. 1805, mając lat 17, awansował na Oficera Artyllerji, i po 50-letniej zaszczytnej wojskowej służbie, z powodu nadwątlonego zdrowia, wziął dymissję. Brał czynny udział w wojnach przeciw Turkom w latach: 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1828, 1829, a w roku 1813 przeciw Francji. W roku 1822, mianowany został Komendantem Szkoły Artyllerji w Petersburgu, tej samej Szkoły, która nazwana potem *Akademją Artylleryjską*, wydała wiele znakomitości w sztuce wojennej, i liczy się obecnie do pierwszorzędnych Zakładów Wojennych w Europie. Ale do tak chlubnie przebytego zawodu wojskowego, zmarły łączył wielkie przymioty duszy i charakteru. Wzorowy Mąż, troskliwy Ojciec, w życiu społeczeństwa łagodny i dobroczynny, należał do rzędu tych ludzi, z któremi choć w najpóźniejszym wieku, nigdy bez żalu jednak rozłączyć się nie możemy. Oby te kilka słów mogły choć w części ukoić żal nieszczęśliwej Wdowy i pięciorga Dzieci, które zostawił. Pokój Jego cieniom.—***

Donoszą z Pragi Czeskiej pod d. 22 z. m. Straciliśmy jedną z najpiękniejszych ozdób naszej ojczystej literatury. Wczoraj z rana, po długiej i bolesnej chorobie, zgasła w 42 roku życia Bożenna *Niemcowa*. Urodzona roku 1820 w Wiedniu, odebrała swe wychowanie od dzieciństwa w naszym kraju w Raciborzycach. W r. 1843 poszła za J. *Niemca*, Ces: Król: Nadkomisarza od Straży finansowej. Ojciec zmarłej zamieszkały od lat w Czechach, przywiązał się z gorącą miłością do nich. *Bożenna* miała znakomity talent poetycki, a jej opowiadania, bajki i obrazy z życia, noszą na sobie znamię żywo odgadniętego ducha narodowego. Zbiór dzieł zmarłej wyjdzie teraz w wydaniu ozdobnem. Jednem z najwyborniejszych płodów jej obfitego pióra, jest powieść idyliczna p. n. „Babicka," którą przełożono na inne słowiańskie języki.

Dnia 25 z. m. w Warszawie, umarł Jan *Golian*, Urzędnik Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, pełen nadziei i w sile wieku młodzieniec. Zawczesny skon jego, pogrążył w wielkim smutku żyjącą rodzinę, i zarazem dowiódł, ile zmarły zyskał za życia względów i życzliwości Zwierzchników i Kolegów. Tą oznaką współczucia pocieszeni Bracia i Krewni zmarłego, nie mogąc inaczej okazać swej wdzięczności, poważają się publicznie złożyć najszczersze podziękowanie JJWW. i WW. Zwierzchnikom, Kolegom i Przyjaciołom nieboszczyka, którzy oddali ostatnią usługę przy exportacji zwłok ś. p. Jana *Golian*, tudzież wyznanie wdzięczności szanownym Zgromadzeniom: XX. *Missjonarzy* i XX. *Augustjanów*, za udzielenie bezinteressowne Kaplicy, Konduktów i przysług pogrzebowych.— Wincenty i Roch *Golianowie*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od M. J. rs. 1 dla kaleki Tecfili *Ziomkowskiej*, przy ulicy Przyrynek Nro 1885.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— W upłynionym miesiącu Grudniu r. z. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie starców i kalek obojej płci osób 319, których koszt żywienia wynosił rs. 711 kop: 49. Sierot obojej płci 159, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 349 kop: 21. Do 11tu Sal Ochron uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 996, których koszt żywienia wynosił rs. 624 kop: 33. W 3ch domach Przytułku dla niemowląt, było z przecięcia dziennie dzieci 45, których samo żywienie kosztowało rs. 35 k. 62. W Domu Przytułku ubogich chłopców, znajdowało się dzieci 9, których żywienie kosztowało rs. 21 k. 46. Na obiadach 5cio-groszowch było dziennie osób 96, z tych na koszt JW. p. o. Namiestnika Królestwa osób 48, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rubli srebr: 195 kop: 73. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 90, na sporządzenie której wydano rs. 64 kop: 83. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Pieniężne stałe od kop: 90 do rs. 1 k. 50 osobom 51, za rs. 52 k. 50. Jednorazowy zasiłek od rs. 1 kop: 50 do rs. 6 osobom 82, za rs. 165. W lekarstwach osobom 174. W drzewie z funduszu uzbieranego ze składek na mieście przez Członków Towarzystwa osobom 333 za rs. 298 k. 3½. Z funduszu ś. p. Żebrowskiego dla dwóch podupadłych familji na kupno drzewa opałowego po rs. 18 k. 75. Toż samo z funduszu ś. p. Myszkowskiej rodzielono drzewa osobom 30 za rs. 30. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,386, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,002 kop: 67. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, osobom 29 w kwocie rs. 1,452 Nakoniec w ciągu miesiąca Grudnia r. z. przyjęto do Zakładu Starców i Kalek, mężczyznę 1, kobiet 3, razem osób 4. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Łukasz Niemyski, Rozalja Gieling, Jadwiga Kijkowska, Zofja Zakrzewska, Salomea Karczewska, Franciszek Kubała i Nepomucena Bielska v. Niedziałkowska. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Tow:, Karol *Jeziorański*.

Za złożone w Redakcji *Kurjera* dzieła z roku 1702 i z 1586, jako osobliwości bibljograficzne, ofiarowano rsr: 20, które właściciel tych dzieł może odebrać każdej chwili w Redakcji *Kurjera*.

Na zasilenie funduszów Warsz: Tow: Dobroczynności, nadesłano: z Powiatu Maryampolskiego rs. 118; od A. D. z Pren, po potrąceniu porta kop: 51; rs. 37 kop: 49; oraz od S. H. i O. H. z Mozyrza rs. 25.

Wedle wiadomości nadeszłych z Monachjum, umarł tam d. 24 z. m. Królewski Podkomorzy i Jenerał-Major Xiążę *Thun-Taxis*, tknięty apoplexją. Zmarły Xiążę, był w ostatnich latach wojen Napoleońskich, Adjutantem Xięcia *Leuchtemberga* Vice Króla Włoskiego.

Król Pruski rozkazał utworzenie i wydanie dzieła, które ma być kroniką wszystkich z powodu koronacji obchodzonych w kraju uroczystości, założonych zakładów miłosiernych i t. d. Redakcją onego, ma się zatrudnić urząd heroldji, a materjału o ile tam nie jest jeszcze zgromadzony, mają dostarczyć rozmaite urzędy, dla czego do wszystkich landratów, zarządów policyjnych, magistratów i t. d. wydano polecenia. Co się tyczy miast większych, magistraty zdawać będą odnośne sprawozdanie.

Następujące xiążki *szkolne*, niedawno opuściły prassę i złożone są na skład główny w xięgarni polskiej Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4); 1) *Jeografja Powszechna krótko zebrana* przez Felixa *Konwerskiego*, Nauczyciela Szkół Rządowych; cena exemplarza oprawnego złp. 3 gr. 10; 2) *Praktyczna gramatyka polska*, na zasadach historyczno-porównawczych dla użytku młodzieży polskiej, napisał Jan *Łakomski*, Kandydat Filozofji, b. Nauczyciel w Gimnazjum Realnem i Szkołach Filologicz: w Warszawie; cena złp. 2.

W nocy z d. 23 na 24 Listopada (v. s.) r. z. nawiedziła Krym taka gwałtowna burza, jakiej nikt tam nie zapamiętał. W ciągu 20tu godzin, rozhukana swawola żywiołów trwała z taką gwałtownością, że w Sewastopolu wszystkie statki żaglowe, stojące w porcie na kotwicy, prócz dwóch jedynie łódek, wyrzucone zostały na brzeg poblizki. Woda w niektórych miejscach wystąpiła była na 65 stóp wyżej, niż w stanie normalnym równowagi. W Bałakławie wiele domów uległo zupełnej ruinie. Na Belbeku o dwie mile od Sewastopola, 380 drzew owocowych w ogrodzie obywatelskim wyrwanych zostało z korzeniem. Rzecz godna uwagi, że pomimo tak niesłychanej gwałtowności i długiego trwania, burza ta miała charakter czysto lokalny. W Odessie i Mikołajewie pod tę porę wiatr był w innym kierunku i nieodznaczał się żadną zapalczywością.

W pracowni P. Karola *Martini*, Budowniczego-Dekoratora, w pałacu dawniej *Karasia*, przy ul: Krak:-Przed:, widzieliśmy szczególną pracę, zdaje się, po raz pierwszy u nas wykonaną. Jest to model Świątyni stylu ogiral, gotyckiej, w formach XIIgo wieku, zrobiony z kamienia, w 24ej części naturalnej wielkości, o jednej nawie środkowej i dwóch bocznych, będący na dokończeniu, a przedstawiający dwa sprzęsła arkad. Daje on poznać konstrukcją tego rodzaju budowli, ową śmiałość mechaniczną, tak różniącą się od klasycznej. Równa się on, co do swej szerokości, rozmiarowi Kościoła Śgo Krzyża w Warszawie. Aby jednak ocenić tak szczególną w swoim rodzaju pracę artystyczną P. *Martini*, dzieło to należy widzieć; i dla tego, uznaliśmy za właściwe obecnie, uwiadomić PP. Budowniczych, Majstrów Mularskich, oraz amatorów Budownictwa o wspomnionym modelu, który po jego wykończeniu, autor, ma zamiar przedstawić go na Wystawie publicznej krajowej.

Xięgarnia Jana *Breslauera* przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1771, wprost placu *Krasińskich*, zawiadamia szanowną Publiczność, iż otrzymała świeży transport *Xiążek naukowych*, i sprzedaje takowe za cenę umiarkowaną, a mianowicie: Gramatyka Grecka *Cegelskiego;* Gramatyka Łacińska *Poplińskiego*, zadania na sexte, zadania łacińskie na quinte; Wypisy Greckie *Jacobsa*; Wypisy Greckie *Jerzykowskiego;* Historja Powszechna *Poplińskiego*, tomów 2; Słownik łacińsko-polski *Bobrowskiego;* Słownik łacińsko-polski *Węclowskiego;* Słownik łacińsko-polski *Czerskiego;* Literatura Lesława *Łukaszewicza*, najnowsze wydanie.— Przytem powyższa xięgarnia zaopatrzona w różne xiążki szkolne, tak nowe jakoteż używane; oraz przyjmuje różne xiążki w zamian.— W tejże xięgarni wyszło dziełko, pod tyt: *Zarys dziejów literatury polskiej*, od czasów najdawniejszych do ostatnich, z wiadomością o rodzajach poezji, skreślił Adam *Poraj*, tom 1, cena rs. 1.

Tygodnik Mód Ner 4, opuścił prassę i zawiera następujące artykuły: Zarysy przeszłości naszej, czasy przed-Chrześcjańskie; Korrespondencje Paryzką; Sprawozdanie tygodniowe; Podmowy Towarzysza Kostki, obrazek historyczny z czasów *Jana Kazimierza* z r. 1651, skreślony przez Jana-Kantego *Gregorowicza*, (ciąg dalszy); Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne. Do Nru tego dołączona jest rycina Paryzka z modami. Niniejszy Tygodnik prenumerować można w Redakcji przy ulicy Żabiej № 956*b*, w domu *Krzemińskiego;* w Kantorach pism perjodycznych; na Stacjach pocztowych i we wszystkich xięgarniach tak w kraju jak i za granicą. Cena prenumeraty wynosi: w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 50 (zł. 10); na prowincji rocznie rs. 7 k. 50 (zł: 50); półrocznie rs. 3 k. 75 (zł. 25). Z opłatą kopert, rocznie rs. 9 k. 50 (zł. 63 gr. 10); półrocznie rs. 4 k. 75 (zł. 31 gr. 20).

(A. n.) Przekonany, że szanowna Redakcja, zawsze chętnie otwiera kolumny swego pisma, tam gdzie idzie o wykrycie przed sądem opinji publicznej rzeczywiste prawdy, kommunikuję jej do ogłoszenia fakt następujący, wydarzony w Warszawie. Ostra tegoroczna zima, ściskająca nas wszystkich, sprowadza większą, jak zwykle, potrzebę w naszem mieście drzewa opałowego. A że materjał ten, z powodu wyniszczania lasów w kraju dochodzi do coraz wyższej ceny, nic dziwnego, że każdy konsument, oszczędnością i najkorzystniejszem kupnem, usiłuje zmniejszyć sobie o ile można wydatek na ten przedmiot konieczny. Temi względami i ja powodowany, przytem chcąc sobie oszczędzić czasu, a niemniej mieć raz przynajmniej pewność, że kupuję całkowity sążeń drzewa, udałem się do jednego z magazynów położonych nie nad Wisłą. Tam przedstawiono mi ceny ogromne, bo rs. 8 kop. 70 (fl. 58) za sążeń drzewa sosnowego, a rs. 11 kop: 70 (fl. 78) brzozowego, czyli fl. 68 za sążeń drzewa twardego z miękkiem połączony. Chociaż *Kurjer* i inne pisma ogłaszają nam ceny daleko niższe, ale nie mogąc dla braku czasu udawać się do magazynów odległych, zmuszony byłem, po wielkim targu, zapłacić za sążeń połączony rs. 10 (fl. 66 gr: 20. Za to przynajmniej zastrzegłem sobie, aby w mej obecności na drugi dzień rano, ten kosztowny sążeń był zabrany i abym mógł dla własnej przyjemności, a bardziej przekonania, sprawdzić jego wymiary na miejscu. Przystano na ten warunek i ja złożyłem całkowitą wartość za kupione drzewo. Przybywszy na drugi dzień rano, sążeń wskazany mi do zabrania, znalazłem z prostokąta zamieniony na trapez, przez zwężenie u góry, a przystąpiwszy do sprawdzenia wymiarów, zwężenie u góry oceniłem na $^1/_4$ łokcia, i na wysokości sążnia znalazłem także ubytek na $^1/_4$ łokcia. W ten sposób przerobiony sążeń trzymał tylko $^7/_8$, a brakująca $^1/_8$ część, obrachowana w stosunku ceny sążnia, wynosi fl. 8 gr: 10 straty na jedynym tylko sążniu. Naturalnie, że nie chciałem przyjąć takiego nowej miary sążnia, a oddający mi pisarz czy komissant, tego składu, nie mogąc mię przekonać, że sążeń jest dobry, a przynajmniej lepszy jak gdzieindziej, wolał mi zwrócić pieniądze, aniżeli się pozbawić samowolnie zapewne wymyślonej dla siebie tak uczciwej tantjemy i to porządnej, bo dającej zysku $12^1/_2$ % z kieszeni kupującego. Przypuśćmy, że ten Pan sprzedaje dziennie 10 takich sążni drzewa, to zarabia na nich dziennie fl. 83 gr: 10, co daje rocznie summę przeszło 30,000! Spodziewając się, że udzieleniem wiadomości o tym wypadku, wyświadczę nie jednemu bliźniemu, kupującemu w tym czasie drzewo, wielką przysługę, że wreszcie to publiczne ogłoszenie, wpłynie na przywrócenie nam, przez handlujących drzewem, starej nie zmienionej jeszcze dotąd miary naszego sążnia, za który całkowity zawsze, biorą od nas pieniądze, nie mogę zamilczeć tego faktu, a na dowód, że nie zmyślony i że się nie boję żadnej reklamy interessentów, takowy nie cyframi, ale wyraźnem i pełnem nazwiskiem podpisuję. S. *Turzeński*, Urzędnik Kom: Rzą: Przych: i Skarbu.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, podaje do publicznej wiadomości, że bilety wnijścia na Wystawę, sprzedawane będą każdej Niedzieli, począwszy od jutra, po groszy 10; a Wystawa otwartą będzie za temi biletami od godziny 1szej z południa, stosownie do artykułu 34 Ustawy Towarzystwa.— Vice-Prezes Towarzystwa, E. *Rastawiecki.*— Za Sekretarza, Członek Komitetu, Kassjer, *Schouppé.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. B. rs. 2, z powodu imienin M., na zasilenie funduszów Warsz: Tow: Dobr:. — Od M. K. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję słabej osoby.— Od Pelagji dla Teofili *Ziomkowskiej* rs. 1; dla Franciszka *Wiśniewskiego* b. ogrodnika rs. 1 i dla ociemniałego *Dembickiego* rs. 1.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Q. X. rs. 1 kop: 50, dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności.

W Mohilewie nad Dniestrem i w Kamieńcu Podolskim otwarto w tych czasach stacje telegraficzne dla przyjmowania i przesyłki depesz korrespondencji wewnętrznej, w językach rossyjskim, francuzkim i niemieckim.

Ner 5ty *Jutrzenki* wyszedł z druku i zawiera: Zakłady społeczne Towarz: Dobroczynności w Warszawie; Przyczynki do historji Żydów w Polsce, przez Al: K. artykuł pierwszy; Echo Syonu przez Wł: *Sabowskiego;* Uwagi nad prawodawstwem b. Rządu Pruskiego, odnośnie do religji Mojżeszowej, przez O.; Hadryan i Rabi Jehoszuah b. Chanania, przez Sk:; Bibljografja: Wydawnictwo starożytnych dzieł hebrejskich Benjakóba; Premja w Paryżu; Sprostowania; Korrespondentom; Doniesienia.

PP. *Gebethner* i *Wolff*, Xięgarze Warszawscy, postanowili zająć się wydaniem *Czytelni dla ludu wiejskiego*, której trzy pierwsze xiążeczki zawierające: nauki religijne; nauki moralne i obyczajowe; różności, gawędki i powiastki, zostały już przygotowane do druku. Wydanie to ma być tanie, a staranne co do formy zewnętrznej, odpowiedniej przeznaczeniu.

(Art: n.). Bezprzykładny śmiałek, oddał w kilku już domach sfałszowane niby odemnie pisane listy, skutkiem których, poodbierał na swe ręce dla doręczenia mi niby, dość znaczne kwoty pieniężne. Zanim przeto będę w stanie wyśledzić tego człowieka złej wiary, czuję się w obowiązku publicznie ogłosić, że nigdy, do nikogo, ani o pożyczenie pieniędzy, ani o żadne wsparcie nie pisałam, i zarazem ostrzedz wszystkie łaskawe na mnie osoby, aby w wypadku podobnym nietylko żadnych mu dla mnie pieniędzy nie dawały, ale owszem przytrzymać go raczyły, i mnie o tem łaskawie zawiadomić zechciały. — N. C.

Xięgarnia i Skład nót muzycznych J. *Kaufmanna* i Spółki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej, otrzymała na skład główny dzieło wyszłe nakładem *Gazety Rolniczej*, p. t.: „Uprawa roślin pastewnych w Polsce i ich użytkowania na paszę," przez Zygmunta *Gawareckiego*. Z drzeworytami, 2 tomy, rsr: 2 kop: 25.

Wkrótce wyjdzie w Wilnie na widok publiczny bardzo pożyteczna praca dla ogółu, p. t: *Doręcznik Telegraficzny*, zawierający w sobie wyliczenie nazwisk miast w Europie, w liczbie 4,000, w których są biura telegraficzne, oraz cyfry cen depesz telegraficznych, z Wilna do nich przesyłanych.

Ner 5 *Czytelni Niedzielnej* wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Jak się utworzyło Królestwo Polskie; Opowiadanie panienki; Układy i narady w karczmie (dokończenie); Nauka zachowania zdrowia; O gorzałce (dokończenie); Testament dziewczyny, poezja; List ze wsi; Różności; Szkółki w Dobrzeckiej Parafji; Sprawozdanie Kassy Pożyczkowo-Rzemieślniczej przy Redakcji Czytelni Niedzielnej exystującej.

Nakładem Alexandra *Lewińskiego*, Xięgarza przy ulicy Miodowej, wyszedł tom 3ci dzieła p. t.: *Sceny z życia koczującego*, przez Eugenjusza *Żmijewskiego*, i kosztuje osobno złp. 6. Wszystkie 3 tomy razem kosztują złp. 18.

(A. n.) Nim podziękuję zacny Doktorze osobiście, przyjm szczere wyrażenie wdzięczności publicznie, za udzielenie mi tak trafne przez pismo recept, z których nietylko sam zapadając dwukrotnie uleczyłem się, ale jeszcze uleczyłem czcigodnego X. Wikarego miejscowej Parafji, od którego dowiedziawszy się inne osoby, o tak cudownem i prędkiem za moją poradą (bo na takąż słabość był cierpiący) wyleczeniu, szczególnie, że przez długi czas nie wstawał z łóżka, pomimo rozmaitych lekarstw pierwej używanych, zażądały odemnie kopji tych recept, jakowe im z przyjemnością udzieliłem, głosząc, że tym zacnym człowiekiem, przynoszącym ulgę cierpiącej ludzkości, jest W. Ferdynard *Ejchler*, Doktor wolno praktykujący w m. Dubnie na Wołyniu, a tą Apteką, z której z tylokrotnem powtórzeniem czerpały się te leki uzdrawiające, jest Apteka P. *Lilpopa* na Nowym-Świecie. Na intencję, ażeby tego Doktora BÓG zachował w najdłuższe lata w zdrowiu i pomyślności wraz z Familją, składam w Redakcji *Kurjera*, na dorzucenie cegiełki do budowli Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie rs. 1 i na tenże cel rs. 1, na uproszenie MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej o pocieszenie w nieszczęściu jakie mnie w zeszłym roku wraz z Familją dotknęło, a także rs. 1 na pogorzelców w Kraśniku Gub: Lubelskiej.— F. M. Obywatel z Wołynia.

Donoszą z Jass pod d. 14 z. m., iż obecny wybuch Wezuwjusza, któremu towarzyszą trzęsienia ziemi w rozmaitych punktach Europy, dał się także uczuć i w Jassach. Trzęsienie ziemi, w kierunku z północy ku południowi, trwało 4 do 5ciu sekund, i było tak silne, jak od dawna w owych stronach nie pamiętają.

Z Kijowa donoszą, że tam prawie codziennie pada wielki śnieg przy silnym ostrym wietrze północno-wschodnim i mrozach. Od chwili ustalenia się sanny, nie było jeszcze ani razu odwilży, a w dzień Nowego Roku mróz dochodził do 23° R. Z Powiatów Gub: Kijowskiej dochodzą smutne wiadomości o mnóstwie ludzi zmarzłych w polu z wołami i końmi.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 17, wartość kuponu rs. 1 kop: $33^1/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 13, dają rs. 15 kop: 11, wartość kuponu kop: $6^1/_3$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 83 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $43^3/_4$ do rs. 1 k. $48^1/_2$; za garniec od k. 47 do k. $48^1/_2$.

Wiadomości Zagraniczne.

BELGJA. — Dziennik z *Liege* donosi, że tameczne fabryki broni otrzymały znaczne obstalunki z Hiszpanji,

Mexyku i Włoch. Rząd Włoski przysłał podobno 25 000 karabinów do reparacji, a nowych zamówił 100,000 sztuk.

FRANCJA. *Paryż*, 28 *Stycz*:.— Pomiędzy ogłoszonemi dokumentami dyplomatycznemi, znajduje się nota P. *Thouvenel* do P. *Lavalette*, z 11go Stycz:. Powiedziano w niej między innemi: Rząd Cesarza uznając Królestwo Włoskie, postępował w przekonaniu, że przywrócenie rzeczy przeszłych nie jest więcej wykonalne. Z pomiędzy monarchji Katolickich, 3 tylko mocarstwa, Austrja, Hiszpanja i Bawarja, wstrzymały się od zawiązania stosunków urzędowych z Włochami. Żaden Gabinet nie myśli o tem, aby siłą wystąpić przeciw porządkowi rzeczy we Włoszech zaprowadzonemu. Otwarcie wyrzeczona lub w milczeniu przyjęta zasada nieinterwencji, stała się ochroną pokoju Europejskiego. Dwór Rzymski zapewne nie spodziewa się obcej pomocy, dla odzyskania utraconych prowincji. Trudno przypuścić nawet aby kiedykolwiek Rzym w swoim interesie zezwolił na wywołanie najstraszliwszego pożaru, którego rezultat jeszcze byłby wątpliwym. Nauku doświadczenia zaleca OJCU Śmu rezygnację, co do faktycznej tranzakcji, bez zrzeczenia się swych praw, co jedynie może przywrócić spokojność w łonie świata Katolickiego, odnowić tradycje Papieztwa, które tak długo osłaniało Włochy swą opieką, i połączyć z sobą losy narodu, tak straszliwie doświadczonego, i po wielu latach wróconego nareszcie sobie samemu. Potrzeba nam wiedzieć, czy mamy żywić, lub też zaniechać nadziei, że OJCIEC Śty biorąc na uwagę fakta, zgodzi się nareszcie na kombinację zapewniającą PAPIEŻOWI trwałe warunki godności bezpieczeństwa i niezawisłości, tak niezbędne do wykonywania jego władzy. W tem przypuszczeniu dołożymy szczerych i energicznych usiłowań, aby skłonić Turyn do przyjęcia planu pojednania, którego zasady wspólnie z Rządem JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI ułożoneby zostały. Włochy i Papieztwo przestałyby się wtedy napotykać w obozach nieprzyjaznych, i wznowiłyby wkrótce swe naturalne stosunki, dzięki obowiązkom honoru, któreby w słowie Francji rękojmię miały. Rzym znalazłby nawet potrzebne poparcie z tej samej strony, z której mu niebezpieczeństwo grozić się zdaje, a rezultat ten wzbudziłby w całym świecie katolickim żywe uczucie zadowolenia i wdzięczności. P. *Thouvenel* wzywa w końcu P. *Lavalette*, aby notę powyższą tak Kardynałowi *Antonelli*, jak i OJCU Śmu przedstawił. Odpowiedź P. *Lavalette* do Ministra, datowaną jest z 18 b. m. Treść jej już donieśliśmy z depesz telegraficznych, dodać tylko należy, że PAPIEŻ wysłuchał odczytania noty P. *Thouvenel*, z wzruszającą dobrotliwością i odpowiadał ciągle: Czekajmy dalszych wypadków. Był on więcej zasmucony jak zdziwiony, ale Kardynał *Antonelli*, wręcz odpowiedział, iż Stolica Apostolska odmówić musi wszelkich układów z tymi którzy ją zrabowali, gdyż tak PAPIEŻ jak Kardynałowie, przed nominacją, przysięgą się pozobowiązywali do nieustępowania ani cząstki territorjum Kościelnego. — Onegdaj Poseł Portugalski, Vice Hr: *de Paiva*, miał posłuchanie u Cesarza, na którem doręczył J. C. Mości dyplom i insygnja Orderu *Wieży* i *Miecza*, przysłane przez Monarchę Portugalskiego dla Cesarzewicza.— *Monitor* ogłosił dziś raport Komissji, utworzonej przez Prefekta policji, dla obmyślenia środków zapobiegających fałszowaniu kawy. Podług tego raportu, sądy niekiedy tylko mogą karać to fałszowanie, w innych razach, publiczność sama pilnować się winna. — Otwarcie Izb Francuzkich i mowa Cesarza, o ile przynajmniej sądzić można, dość zimno i obojętnie w Paryżu przyjęte zostały. Cesarz zajął się głównie kwestją finansową i wewnętrzną, a nie skreślił wyraźnie swej polityki zewnętrznej, a mianowicie w najważniejszej kwestji, to jest włoskiej.— *Vely*-Pasza, Poseł Turecki, w tych dniach wyjeżdża do Madrytu, dla uwierzytelnienia się również przy dworze tamecznym. — Zapewniają, że Stany skonfederowane Ameryki zgasiły 137 latarni morskich na swych brzegach. Jeśli się fakt ten sprawdzi, to nieludzkość ta wyrówna, a nawet przewyższy nie ludzkość Rządu Washingtońskiego, w zasypaniu kamieniami portu Charleston.— Arcy-Biskup Paryzki w towarzystwie całego Duchowieństwa oddał onegdaj wizytę Nuncjuszowi Papiezkiemu. — Krąży tu wieść, iż między drukarzami w Paryżu obiega do podpisu petycja do Senatu, o przywrócenie Cenzury, jako znośniejszej od dotychczasowych przepisów prassy.

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki francuzkie zaczynają już otwarciej traktować kwestję kandydatury Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, do tronu Mexykańs:. Między innemi *Patrie* zajmuje się tą kwestją, i wynurza nadzieję, że przy uregulowaniu sprawy mexykańs: będzie można ofiarować Austrji dostateczne wynagrodzenie territorjalne za wymianę Wenecji.— Do Londynu nadeszły wiadomości z Mexyku z d. 27 z. m. Posiedzenie kongresu tamecznego zostały zamknięte 15go b. m., po udzieleniu wszelkich pełnomocnictw rządowi. 52,000 gwardji narodowej powołano pod broń. *Doblado* utworzył nowe ministerstwo. Na wszystkich mieszkańców nałożono uciąźliwe podatki.— Turyński dziennik *Opinione* w artykule wstępnym z dnia 29go Stycznia, roztrząsa mowę Cesarza *Napoleona* i zastanawiając się nad kwestją rzymską, dochodzi do przekonania, że wszelka tranzakcja z rządem PAPIEZKIM jest niepodobna. Włochy starają się nie tyle o rozwiązanie któreby przyjął dwór Rzymski, ile o takie któreby Francji przyjemnem było. Rozstrzygnięcie tej trudności, może być załatwione jedynie przez propozycje, które we Włoszech pomyślane będą i tam dojrzeją.— W Rzymie zamordowany został Prezes trybunału cywilnego.—Podług doniesień z Konstantynopola, Turcja obawiając się wylądowania *Garibaldego* na wybrzeżach Adryatyku, udzieliła *Omerowi*-Paszy rozkaz, aby na wypadek takiego wylądowania, działał wspólnie z dowodzącym w Dalmacji, Baronem *Mamula*.

Z Scutari donoszą 29go b. m., że tysiąc wojsk nieregularnych wysłano dla upokorzenia miejscowości Krinica i Selca. Musiano jednak potem wysłać jeszcze dwa tysiące posiłków, z powodu przeważającej liczby Czarnogórców tam znajdujących się.— Dowództwo powstańców w miejsce *Wukałowicza*, objął fanatyczny Xiądz *Nicotor*. — Wojska Tureckie posunęły się bez oporu do Glawska. — W Atenach miejsce Ministerstwa *Miaulis*, zajęło Ministerstwo *Canaris*.

Szarada.

Pierwszych trudno jest zdobyć bez pracy pomocy,
Drugiego byś napróżno chciał odszukać w nocy.
A *wszystka* to zawiera wśród swego ukrycia,
Co wszystkim nieodbicie potrzebna do życia.
(Zeszłe Zadanie, *Butki*).

Rozmaitości. — Dwóch awanturników spostrzegło w tych dniach, z zapadnięciem nocy, na trakcie Cesarskim we Francji, furmana prowadzącego wóz, którego pakunek pokryty ceratą, zdawał się być przedmiotem największych ostrożności; składał się on, jak to wkrótce zauważyli awanturnicy, z pewnej ilości małych baryłek szczególniejszego kształtu, które jak im się zdawało, musiały zawierać worki z pieniędzmi. Przekonani, że im się nastręcza dobra gratka, postanowili z niej korzystać. Furman zatrzymał się w oberży pod znakiem *Złotego Orła*, w zamiarze wieczerzania. Pozostawił wózek na dworze pod strażą młodego chłopca. Awanturnikom udało się oddalić owego chłopca, pod pozorem kupienia tytoniu za kilka su, potem schwycili zręcznie dwie beczułki i ukryli się w kłąbie drzew, dla otwarcia swego skarbca. Najprzód zawiedli się już dosyć, widząc że baryłki nie były dostatecznie ciężkie, ażeby mogły zawierać pieniądze, i że powiercone w nich były małe dziurki jakby dla przystępu powietrza; jednak wybili dno i zanurzyli ręce. Prawie natychmiast wyleciały z beczułek roje pszczół, które rzuciły się z wściekłością na twarze dwóch złodziei, i kłuły ich szczególniej w oczy. Oślepieni, cierpiąc straszne boleści, nie mogli się wstrzymać od krzyków, które ściągnęły obecnych w oberży. Zaledwie zdołano z największą trudnością uchronić ich od zaciekłości pszczół, sprowadzić do oberży, zkąd musieli być odprowadzeni do szpitala, a później oddani w ręce władzy. Mieli twarze straszliwie obrzmiałe, a jeden postradał zupełnie oko. Zwykle w ciągu miesiąca Stycznia ma miejsce zakup i transport pszczół. Przewóz ten wymaga nadzwyczajnej troskliwości i dokonywa się właśnie w beczułkach.—Cyganie Szkoccy wybrali dla siebie nowego monarchę, który na ten raz jest niewiasta. Imię dziś panującej królowej jest *Ester Van-Blite*. Niedawno odbyła się wystawna uroczystość jej koronacji.

Przyjechali do Warszawy.
Drozdowski Alfons Ob: z Wydrzyna nr 603; Horodyński Lucjan Ob: z Hrubieszowa nr 414; Lubomirski Eug: Xiążę z Wołynia nr 1245.

Wyjechali: Gorazdowski Hip: Ob: do Honiatyczek; Konopniccy Jarosław i Xawery Ob: do Bronowa; Taczanowski Emmanuel Ob: do Jaworzyna.

Przyjechali koleją żelazną: Prager Salomon Kup: z Prus nr 601; Rajzwaser Wiktor Kup: z Kattowic nr 653/4; Sejdel Leopold Chemik z Berlina nr 2322.

Wyjechali koleją żelazną: Goldfeder Aron Kup: do Berlina; Haberman Fryd: Kup: do Bydgoszczy; Libas Adolf Kupiec do Wrocławia.

DONIESIENIA.

GŁÓWNY SKŁAD BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu, otrzymał znaczny transport **KALOSZY** gumowych męzkich, damskich i dziecinnych, w różnych wielkościach i gatunkach, które po cenach umiarkowanych sprzedają się.

Ogłoszenie Domu Komissowego Rolniczego w Kijowie.

Piotr Kaczyński w Kijowie, przy ulicy Alexandrowskiej, dom Kelna Ner 30, wprost Europejskiego Hotelu zamieszkały, otrzymawszy upoważnienie od Angielskich Fabrykantów, do ciągłej sprzedaży Machin i Narzędzi, tak rolniczych jako też przemysłowych; ustanawia w mieście Kijowie **Dom Komisowy Rolniczy**, za pośrednictwem którego mogą być dostarczane w rozmaite okolice Wołynia, Podola, Ukrainy, Litwy i Małorossji, na żądanie (a commande), Młocarnie, Młyny i Młynki, Pługi i rozmaitego rodzaju Tartaki, poruszane końmi, wołami lub dźwignią parową (Lokomobilem), równie też Siewniki, Żniwiarki z Kosiarkami konne i ręczne, Grabie żelazne, takież Brony, Extyrpatory, Siekacze i Sieczkarnie, Wialnie i Rafy, Angielskie i Węgierskie Kosy, Sierpy, etc.

Równie też pomieniony Dom Komisowy dostarczać może Rury, Krany, Pompy, Formy do Cukru, Prassy, Machiny do cegły, Machiny do wydobywania torfu, nakoniec bardzo rozpowszechnione w Anglji przenośne Irlandzkie z żelaza Domy i Magazyny, z których te ostatnie szczególniej mogą być użyteczne dla Cukrowarów i Gorzelników, na rozmaite Składy.

Zwraca się uwagę, że dostawa powyższych przedmiotów, Machin i Narzędzi rolniczo-przemysłowych z Anglji i Belgji, wodną komunikacją, szczególniej w okolice Buhu, Prypeti i Dnepru, jest prawie o połowę tańszą od dostawy lądem. Lecz ponieważ z komunikacji wodnej, drogą powyż wskazaną, można korzystać tylko w pierwszej wiosennej porze, przeto te tylko osoby mogą otrzymać taniej obstalunki, które zrobią zamówienia nie później, jak w pierwszych dniach Lutego każdego roku, a szczególniej w tym roku, z dołączeniem trzeciej części wartości obstalowanego przedmiotu i kosztu frachtowego.

Równie też zawiadamia się, że pierwszym modelowym transportem, oczekiwanym 5 Czerwca r. b., przybędzie Maszynista Angielski, który na żądanie będzie wysyłany na prowincję, dla ustawienia i uregulowania zamówionych Maszyn, za osobnem wynagrodzeniem.

Przytem uprasza się, mających w swojem gospodarstwie Machiny, nadsyłać swe praktyczne spostrzeżenia, o ulepszeniach jakichby się w takowych mieć żądało, a potem przy zamówieniu Machin tak konnych, jako też i parowych, oznaczać z dokładnością: 1) o jakiej sile powinna być żądana Machina, a jeżeli przenośna, to do jakiego pociągu, to jest czy konnego, czy wołowego ma być zastosowana; 2) żądania swe nadsyłać pod powyższym adresem, na ręce Piotra Kaczyńskiego franco.

Wszelkie żądania franco nadsyłane, lub żądania o objaśnienia, natychmiast załatwiane będą.—Miasto Kijów Nr 30.

Piotr Kaczyński.

Od Solitera leczy w dwóch godzinach bez boleści i niebezpieczeństwa Dr Bloch w Wiedniu, przy ulicy Jaegerzejl Nr 528, Bliższa wiadomość przez porozumienie się listowne i lekarstwo przesyła.

Zarząd Fabryki Chemicznych Nawozów, przeniesiony został na ulicę Leszno pod Nr 676, do domu Hydraulika P. Jana *Billinga*, naprzeciw Konsumcji, gdzie Sekretarz i Buchhalter P. *Sikorski*, wszelkie obstalunki na pudrettę i wywózki nieczystości, każdodziennie przyjmuje; o czem Właścicieli dóbr, domów w Warszawie i Władze Rządowe, zawiadamiamy.— Syndycy massy, M. *Rosengart*, T. *Łącki*.

W Restauracji mojej przy ulicy Daniłowiczowskiej, gdzie dotąd dawałem same tylko **OBIADY**, z dniem dzisiejszym, oprócz **Obiadów**, jak zwykle, dostać będzie można **ŚNIADAŃ** i **KOLACJI** po cenach nader umiarkowanych; starać się zaś będę wszelkiemi siłami o zadowolnienie Szanownych Gości.

Chojnacki.



Jest do wypożyczenia **Summa** Rs. 8,068, na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, lub na dobra ziemskie na lat 6. Wiadomość u Dzierżawcy Rogowskiego w Przegini, najbliższej Stacji Pocztowej Olkusz.

KOLONJA na 16ej wiorście za Rogatkami Jerozolimskiemi, droga na lewo prowadzi do Kolonji Małe Laski, składająca się z 32 mórg gruntu pr: 25 miary nowo-polskiej, z Budynkami gospodarskiemi i Domem mieszkalnym, w dobrym stanie, z Inwentarzem żywym i martwym, z dwoma Ogrodami z zagranicznemi gatunkami drzew, wraz z obsiewem, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na miejscu u b. Kapitana.

Podpisany **FABRYKANT WYROBÓW LNIANYCH**, zamieszkały przy ulicy Szeroki Dunaj pod Nr 136, gdzie łącznie jest **FABRYKA WATY**, donoszę JJWW. i WW. Państwu zamieszkałym na Prowincji, że przyjmuję **Przędzę Lnianą** na wyrobienie z niej Obrusów, Serwet, Ręczników, podług najpiękniejszych i nowych wzorów, na sposób holenderski, i przyjmuję Przędzę Lnianą w zamian za wspomnione wyroby; wyrabiam równie i doskonałe **Płótno**, i przyjmuję Przędzę na wyrobienie Płócien; z czem się polecam Szanownym JJWW. i WW. Państwu. — **Gotlieb Umgelter.**

Folwark dziedziczny Karczewszczyzna, z przyległościami wieczysto-dzierżawnemi Czersk i Weteranów, pod m. Czerskiem położony, obejmujący przestrzeni włók 14, a samych łąk powiślańskich 190 morgów, z których zbiera się do 4,000 centnarów najpiękniejszego siana, z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość na miejscu.



Pod Nrem 1682 przy ulicy Hożej, w blizkości Kościoła Śgo Alexandra, jest do sprzedania **Fortepjan**, o sześciu oktawach, Fabryki Bucholtza, za Rs. 60.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Tygodnik Illustrowany, Nr 123, wyszedł z druku i zawiera: Hieronim *Martynowski* (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Bitwa pod Byczyną i poddanie się Arcy-Xięcia Maxymiljana (z drzew:); Dawne ubiory i uzbrojenia (drzeworyt) ciąg dalszy; Obrazy z Czarnogórza i jego pobrzeży (z drzew:) ciąg dalszy; Kościół Kollegjacki w Kielcach (z drzew:); Szachy; Rebus; Treść i zakres literatury (dokoń:); Korrespondencja Tygodnika Illustro:; Komunikacje, przemysł i handel; Kilka słów o wydawnictwie ludowem; Korrespondencja od Redakcji.

Uzyskawszy pozwolenie od Władzy do objęcia Pensji Wyższej Żeńskiej, zostającej dotad przez lat 18cie pod zwierzchnictwem Pani Barbary *Neer*, polecam się łaskawym względom szanownych Rodziców i Opiekunów, w nadziei, że mi dzieci swoje pod opiekę powierzyć zechcą; ja zaś z mojej strony wszelkich dołożę starań, abym zaufaniu i obowiązkom, jakie przyjęłam, godnie odpowiedzieć mogła.— Mieszkam przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 787, w domu Wgo *Kubarskiego*, gdzie Apteka.— *Nauwczyńska.*

Pomiędzy nowemi wynalazkami dla użytku gospodarsko-rolniczego, zasługuje na szczególniejszą uwagę maszyna P. *Poissant* z Amiens do mielenia zboża ze względu na zwiększenie wydajności mlewa. Wydajność ta, jest tak znaczną, że np. na pszenicy zyskuje się o 11 od sta więcej jak przy zwyczajnem mieleniu; na życie 10 od sta a na jęczmieniu 15 od sta. Dodać tu jeszcze należy, iż maszyna ta da się zastosować do każdego młyna lub tartaku, a gatunek mąki, który wymiela, w niczem nie ustępuje mące, otrzymywanej innym sposobem.

WW. Józef *Siemiński*, b. właściciel majątku Stobienka Szlachecka, i *Sierkowski* b. Dzierżawca dóbr Czerwona Niwy, raczą przesłać swoje adresa do xięgarni PP. *Gebethner i Wolf* w Warszawie; a to w własnym interesie.

Dla wiadomości osób pragnących wcześnie zapewnić sobie posiadanie losów całkowitych lub częściowych, do 1ej klassy 4go Oddziału Najwyżej dozwolonej loterji, na dobra Szymanów i Seroki, donosimy iż takowych od dnia dzisiejszego nabyć można po cenie planem ustanowionej, w Kantorze Loterji i Wexlu A. *Werthejma* przy ulicy Miodowej, pod filarami, Nr 497*a*. Nadmieniając przytem, że główna wygrana w ostatniej klasie wynosi zł: 2,838,000, dodać jeszcze winniśmy, że mieszkańcom Cesarstwa i prowincji Królestwa. Kantor powyższy zaręcza ścisłą, a wielu dobrze znaną akuratność w wykonywanie, powierzanych mu zleceń.

W Brodach przytrzymano w d. 7 b. m. dwóch ludzi, nazwiskiem Aller *Rosenberg* i Josel *Rosenthal*, w chwili, gdy wymieniali 10 rublowe bilety depozytowe. Znaleziono przy nich jeszcze 44 takich biletów. Z Radziwiłłowa wysłano natychmiast depeszę za innymi, którzy posiadali również znaczne paczki tych podrobionych papierów. Miał to być fabrykant angielski.

Ostatnie wiadomości z Kowna, są już pod względem przejazdu pomyślne. Przewóz przez rzekę Wilją w Janowie dogodny, a prócz tego przejażdżka nawet ładownych wozów po lodzie bezpieczna. Nadto dla utrzymania drogi w porządku, przedsięwzięto wszelkie środki.

Ministerjum Austrjackie dozwoliło na utworzenie towarzystwa akcyjnego, celem zaprowadzenia światła gazowego w Bielsku, Biały i Lipniku. Towarzystwo to ma mieć siedzibę urządzoną w Bielsku.

Pan *Kwiech*, Obywatel Lwowski, ma zamiar udać się na wystawę do Londynu, w celach agronomji i przemysłu krajowego; chce po drodze przypatrzyć się agronomji w Holsztynie i Meklemburgu, i zaprasza współobywateli do współudziału w zamierzonej podróży, ofiarując swą gotowość usłużenia jednemu lub kilku towarzyszy, którzyby chcieli z nim wspólnie czynić studja w kwestji gospodarstwa i przemysłu, swemi doświadczeniami zebranemi dawniej w Anglji.

A natorom fajworków, donosimy iż takowe w każdej chwili mogą zamawiać i znaleść w Cukierni P. *Trojanowskiego*, na Nowym Świecie Nr 1,256.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 7. (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Helena de la Seigliere*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 25.

Sobota. — Dnia 1go Lutego. — Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy. Gutkowski Felix Ob: z Wólki Smoszewskiej nr 585: Ostromęcki Leon Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 570; Tarło Ignacy Hrabia z Dobrenic nr 613.

Wyjechali: Lewiński Zdzisław Ob: do Grodzkiej Woli; Mieszkowski Juljusz Ob: do Ogrodzieńca; Wrzosek Wojciech Ob: do Pniewa.

Przyjechali koleją żelazną: Ackerman Juljusz Ob: z Drezna nr 603; Hering Edw: Kup: z Wiednia nr 620; Loga Lud: Ob: z Poznania nr 1674.

Wyjechali koleją żelazną: Boryński Lud: Kup: do Kattowic; Drury Artur Kurjer Gabinetu Angielskiego do Berlina; Tannerberger Hen: Kup: do Austrji.

DONIESIENIA.

Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b., o godzinie 12ej w południe, jako terminie skróconym, odbędzie się w Biurze Komissji powtórna in minus licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę przez cały rok kalendarzowy 1862, oleju rzepakowego preparowanego, do oświetlania latarń i lamp w terytorjum pałacu Kazimierowskiego, jako też w Zakładach Naukowych w Warszawie.

Cena dostarczać się mającego oleju, ustanawia się na Rs. 4 kop: 5 za wiadro.

Vadjum do tej licytacji winno być złożone w kwocie Rs. 60.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Biurze Komissji.

Warszawa dnia 18 (30) Stycznia 1862 r.

P. o. Dyrektora Wydziału,
Radca Stanu, **J. Korzeniowski.**
P. o. Naczelnika Wydziału, **Sieczkowski.**

sobom prywatnym możność nietylko ciągłego i bezpośredniego pilnowania postępu swych spraw, ale nawet otrzymywania ścisłych i dokładnych o ich stanie wiadomości. — Kantor pragnąc w tym względzie przynieść ulgę osobom, nie mogącym stale przemieszkiwać w Petersburgu, postarał się o współudział doświadczonych Prawników-Praktyków, którzy ofiarowali się udzielać wszystkim udającym się do Kantoru swą światłą pomoc. Z tego powodu Kantor pomieniony ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że pod bezpośrednim nadzorem i kierunkiem wspomnionych osób, wypełniają się w sposób jak najdokładniejszy i najpospieszniejszy, wszelkie zlecenia względem dostawienia Informacji i Rad, we wszystkich sprawach Sądowych i procesowych, równie jak przyjmuje się Redagowanie i Przeglądanie przez niego samego wszelkich Kontraktów, umów, działów i t. p. aktów; ustaw dla kompanji, testamentów, pełnomocnictw, oraz zapisek i próśb we wszelkich interesach, równie jak i opinji w szczegółowych kwestjach prawnych.

Obok tego Kantor poczytuje za powinność dodać, że korzystając z możności mienia stosunków z najlepszymi i najbardziej znanymi w Stolicy Prawnikami-Praktykami, jest w stanie zawsze wskazać Adwokatów doświadczonych, przyjmujących na siebie prowadzenie spraw procesowych i dotyczących poszukiwania należności o własnym koszcie i z zupełną odpowiedzialnością, bez żadnych poprzednich, aż do ukończenia sprawy, zaliczeń pieniężnych, ze strony pełnomoc dających.

Uwaga. — Kantor uprzejmie prosi osoby, udające się do niego z wymaganiem informacji i rad w sprawach Sądowych, procesowych i innych.

1. Określać dokładnie: *a)* władzę lub osobę, w zarządzie których należy uzyskać informację; *b)* czas przyjścia sprawy do zarządu, w którym się takowa toczy; i *c)* ścisłe, o ile można, wskazanie osób uczestniczących w sprawie i treść jej, z wskazaniem Gubernji, w której sprawa pierwiastkowo wytoczoną była, i.

2. Dodawać za każdą informacją, nie Wymagającą szczególnych wydatków, po 5 Rs.; jeśli zaś informacja ma być uskuteczniona w jednym i tymże samym interesie w kilku miejscach, to dodawać za każde po 3 Rs.

12. Pośrednictwo przy Najmowaniu i wyszukiwaniu rozmaitego rodzaju osób potrzebnych, jako to: *a)* agronomów, mechaników, maszynistów, uczonych, zarządzających majątkami, fabrykami, zakładami i t. p.; *b)* budowniczych, architektów, artystów, majstrów i t. p.; *c)* nauczycieli, guwernerów, guwernantek i t. p.; *d)* rządców domu, dacz i majątków, sekretarzy prywatnych i t. p.; *e)* dozorców dzieci, bon, kompanjonek i wszelkiego rodzaju sług domowych.

13. Najem Rolników zagranicznych dla obywateli w Rossji.

Objawienie życzeń co do kupna lub sprzedaży majątków nieruchomych, pomieszczenie lub wyszukanie kapitału, przyjmuje się w Kantorze bez żadnego poprzedniego wynagrodzenia, które pobierane bywa dopiero po uskutecznieniu przedaży lub pożyczki, a przytem tylko od osoby otrzymującej pieniądze, w stosunku od $^1/_2$ do $2^0/_0$ odpowiednio do wartości majątku lub wielkości kapitału. Do listów w tych przedmiotach od osób z prowincji, powinien być także dołączony 1 Rs. na korrespondencję.

Dla ułatwienia korrespondencji z Kantorem tym osobom, które zaszczycą go stałem komissjonerstwem, Kantor uważa za pożyteczne zaproponować im, dla uniknienia posyłki pieniędzy przy każdym komissie oddzielnie, wysełanie do Kantoru jakiej bądź kwotę na wypełnianie przyszłych zleceń. Po otrzymaniu takowych pieniędzy, Kantor otworzy swemu Mandatowi rachunek, do którego zapisywać się będą wszelkie spełnione komissa.

Na odebranie pieniędzy i dokumentów, składanych osobiście w Kantorze, wydają się pokwitowania na blankietach drukowanych, za Numerem z pieczęcią Kantoru i podpisem zarządzającego takowym.

Sumienność działań Kantoru, zabezpieczona jest kaucją 100,000 Złp., wniesioną do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a przeznaczoną na bezzwłoczne zaspokojenie słusznych na Kantor zażaleń; dla tego więc osoby mające z nim interesa, straty ponieść nie mogą.

Kantor dla ułatwienia stosunków z osobami postronnemi, dołoży starań, aby miał w znaczniejszych miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego swych Komissantów; zostawiając im jednakże zyskanie zaufania Publiczności. Kantor przyjmuje odpowiedzialność za dopełnienie tych tylko zleceń, za które pieniądze rzeczywiście przesłane mu będą przez Komissantów, zawarte zaś z niemi warunki, muszą być poprzednio zatwierdzone przez Kantor.

Osoby pragnące być Korrespondentami Kantoru, zechcą wejść z nim w stosunki, przedstawiając należyte dowody co do swej pewności.

ZAŁOŻYCIEL KANTORU,
St Petersburgski 1ej Gildji Kupiec,
WASILJEW.

Adres: w St Petersburgu, na Newskim Prospekcie, obok Passażu, w domu Kusowa, Nr 50/13.



Jest do sprzedania **para KLACZY** powozowych, rosłych, maści szpakowatej, po lat pięć mających. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649, u Stangreta Kajetana.



Przeszło trzydzieści fur **Gnoju** krowiego, bez mierzwy, pod Nr 2335 przy ulicy Pawiej, jest do sprzedania; wiadomość u Buchalteta.

W Xięgarni Michała Frühlinga, przy ulicy Nowy-Świat Ner 57 (1249), złożono na sprzedaż **Weby Hollenderskie** w najlepszych gatunkach, oraz **Chustek** webowych damskich i męzkich, po cenach znacznie zniżonych.

Osoba płci żeńskiej, mówiąca po polsku i po niemiecku, życzy sobie objąć miejsce w jakim domu, do wyręczania w gospodarstwie, lub zajęcia się dziećmi, obeznana ekonomicznie z potrzebami domowemi, wieku lat 40 przy zdrowiu; wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478, drugi dom od rogu, w podwórku po wschodkach gdzie ganek, wszedłszy na ganek po lewej stronie.

Rygały sklepowe, Szafa i Xiążki polskie, francuzkie i niemieckie, są do sprzedania u Właściciela domu Nr 161, przy ulicy Gołębiej.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **Piekarnia,** z wszelkiemi porządkami, przy ulicy Siennej pod Nr 1491, w domu P. Horn.

Z **Biura Zleceń,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 32, dom PP. Wizytek. — Są obecnie do umieszczenia Francuzki na Guwernantki, do towarzystw i na Bony; Francuzi za Guwernerów; Nauczycielki Polki, wysoko uzdatnione w naukach i muzyce; lub ktoby sobie życzył na dochodzące na godziny do różnych przedmiotów, konwersacji języków i wykładania muzyki. Są Osoby mówiące dobrze po francuzku, do nauk początkowych, początkowej muzyki, mogące zarazem zajmować się zarządem domu, do matkowania przy małych dzieciach. Bony Niemki. Żądani są Nauczyciele Polacy, mówiący po francuzku. Udzielają się też adresa osobom chcącym umieścić Uczniów na stancji i stole, gdzieby mogli korzystać z konwersacji języków i pobierać lekcje muzyki.—**K. Szwarcer.**



Zgubioną została **Xiążeczka** z notatkami lekarskiemi; znalazca zechce ją oddać do Apteki P. Hakebeila na Krakowskiem-Przedmieściu, za przyzwoitą nagrodą.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego,* pod Nr 496, nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego. — **M. ŻYŻYN.**

Uczeń wyższych Szkół Gimnazjum Realnego, znający gruntownie język niemiecki, życzy sobie udzielać lekcje tegoż języka; oraz korrepetycje uczniom klass niższych. Osoby interesowane, raczą zostawić swój adres w Xięgarni i Składzie Nót Wgo Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej.

Pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, od 1go Lipca 1862 r., jest do wynajęcia **LOKAL obszerny parterowy od frontu,** składający się z siedmiu Pokoi, Kuchni i Piwnicy dogodnej, z wejściem z bramy, obecnie zajęty jest na Zakład Gastronomiczny, nadal może być na ten sam, albo inny proceder wynajęty. Od 1go Lutego r. b., są dwa **POKOJE** z Kuchnią w oficynie do wynajęcia, i od Wielkiej-Nocy pomniejszy **Lokal** na facjacie; o wymienionych lokalach; wiadomość u Właściciela w tymże domu.

ARTYKUŁ NADZWYCZAJNY,
DOTYCZĄCY OBYWATELI ZIEMSKICH

Użyteczność działań od lat kilkunastu istniejącego Kantoru Przemysłowo Komissowego pod firmą K. *Orłowskiego* i *Spółka*, w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nro 484, w pałacu zwanym *Kochanowskich*, na 1szem piętrze od frontu, obecnie przeniesionego, Powszechność już oceniła. Od lat kilku Kantor ten czynnie zajmuje się sprowadzaniem z zagranicy Kolonistów i Osadników, a mianowicie: pochodzenia Sławiańskiego z rozmaitem powodzeniem, stosownie do okoliczności i przeszkód jakie były do pokonania; gdyż w pierwszem zadaniu Kantoru, stosując się do życzenia wielu Obywateli Ziemskich, była kwestja co do Kolonistów tylko opłacających wkupne i czynsze. Kiedy więc dziś potrzeba wywołała w Kraju, więcej ludzi pracy jak Kolonistów, przeto z uwagi tej, jak i z objawiającego się ruchu co do tego rodzaju żądań z różnych stron; *podpisany* ma honor zawiadomić szanownych Obywateli Ziemskich, że tenże w dalszej kontynuacji (gdyż był pierwszym do wywołania tej kwestji), zajmuje się z całą gorliwością, sprowadzaniem z zagranicy sąsiednich Krajów i okolic, jako to: z W. X. Poznańskiego, Pruss zachodnich, Szlązka, Czech, Morawji, i t. p., głównie ludzi pochodzenia Sławiańskiego, to jest: *parobków, komorników czyli osadników, i t p. rzemieślników*, jak i nakoniec *kolonistów*. A przez swoje stosunki osobiste oddawna tamże ustalone, i wszedłszy w nowe umowy z domami handlowemi, i ustanowiwszy stałych Ajentów, przy gruntownej znajomości rzeczy opartej na długoletniem doświadczeniu, obecnie jest w możności najzupełniej zadość uczynić wszelkim żądaniom tak co do rodzaju jako i liczby ludzi. Wszyscy zatem Obywatele Ziemscy, życzący zamówić sobie parobków, komorników czyli osadników, rzemieślników i kolonistów, raczą się zgłosić z żądaniem swojem do powyższego Kantoru, o ile można najspieszniej, gdzie będą we wszystkiem poinformowani, tak o sposobie układów z ludźmi, jakoteż i z Kantorem, gdyż podpisany podług zwyczaju swego, głównie sam przez siebie działa, i w tym celu wkrótce udaje się za granicę, by przyspieszyć wysyłkę ludzi, aby znaleźć się mogli każdy na miejscu wskazanem na początku nadchodzące, wiosny. Kantor obowiązuje się dostarczać ludzi powyższych nietylko do Królestwa Polskiego, ale nadto do Litwy, Wołynia, Podola, Ukrainy i innych Guberni Cesarstwa.— Dla większej pewności wchodzących w układy z Kantorem o dostawę ludzi, tenże daje rękojmię, to jest: że wyższe nad rs. 150 zaliczenia, będą składane jako depozyt w Domach Bankierskich Wgo Stanisława *Lesser*, lub A. *Rawicz* et *Comp:* w Warszawie, do przyjęcia których są uproszone.— K. *Orłowski* i *Spółka*.

DŁUGOLETNIA DZIERŻAWA.

W Dobrach Ordynacji Homelskiej w Guberuji Mohylewskiej, w bliskości trzech spławnych rzek, Soży, Ipuci i Dniepru, oraz bitej drogi (chousse) Kijowsko-Petersburgskiej, jest do wypuszczenia od dnia 1 (13 Kwietnia) 1862 r., w długoletnią dzierżawę, jedenaście różnej wielkości Folwarków bezpańszczyznowych, z potrzebnemi budowlami i zasiewami ozimemi, bądź wszystkich razem, bądź pojedynczo. W Folwarkach tych są Gorzelnie, Wiatraki, Młyny, Ogrody owocowe, Pasieki; są oraz Inwentarze żywe i martwe, które albo mogą być dzierżawcom częściowo sprzedane, albo w używalność pozostawione, za odpowiednią kaucją. Bliższe objaśnienia w tym przedmiocie powziąść obecnie można w Kancellarji Administracyjnej Dóbr Demblin, a od 1go Lutego do 1go Marca r. b., w Warszawie w Hotelu Saskim, u Osoby którą Szwajcar hotelowy wskaże.

Majątek Ziemski

większy, żądany jest do nabycia od Śgo Jana r. b. W razie nastąpionej umowy, cały szacunek może być w gotowiźnie wypłacony. Osoby interesowane zechcą się zgłosić do Hotelu Rzymskiego, Nr stancji 3ci.

Bona umiejąca po francuzku, mogąca dzieciom udzielać początków nauk, potrzebną jest na wieś zaraz. Wiadomość pod Nr 705 przy ulicy Leszno, w domu Wgo Prejssa, na 2m piętrze w oficynie.

Zawiadamia się, że dla dogodności Podróżujących, **Austerja** przy szosse w Dobrach Dembe Wielkie na trakcie Brzesko-Litewskim o 4 mile od Warszawy położona, po zupełnem jej wyrestaurowaniu i nowem urządzeniu lodowni i t. p., od dnia 1go Lutego r. b. otwartą zostaje, gdzie podpisani Dzierżawcy Propinacji Dóbr pomienionych zapewniają łaskawych i względnych Gości, iż w każdym czasie mieć będą Zajazd zabezpieczony, gościane pokoje ocieplone, usługę rychłą, restaurację i napoje smaczne, a to wszystko po cenie umiarkowanej.— FF. Małżonkowie B r a w e c c y.

Dla pewności sprowadzenia prawdziwych

Morysońskich Pigułek,
PROSZKÓW I MAŚCI,

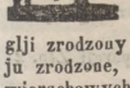
podajemy do wiadomości, że naszym **głównym i jedynym Ajentem** na całą Polskę jest

Pan Juljusz Grosse w Krakowie,

który zamówienie wszelkie w tym rodzaju za nas uskutecznia.

Collegium Zdrowia Wielkiej Brytanji.

Londyn w Styczniu 1862 r. **Morison.**



W Dobrach Kodręb, mila jedna od stacji Kolei Żelaznej Radomsk, są do sprzedania **OGIERY** pełnej krwi. Jeden Angielski, nazwiska Paladyn, maści skaro-gniadej, ze stajni Xięcia Roland w Anglji zrodzony z rodowodem. Dwa Arabskie pełnej krwi, w kraju zrodzone, po lat 4, maści kasztanowatej, i kilka Klaczy wierzchowych podług szkoły wyjeżdżonych, pięcio-letnich, po koniu Arabskiem, różnej maści. Między temi znajduje się jedna Klacz wierzchowa skaro-gniada Angielska, pięcio letnia, i Para Kuców maści bułanej, Ogier i Wałach zaprzęgowy. Bliższą wiadomość można powziąść listownie pod Adresem: A. R. w Kodrębie, przez Radomsk, franco. Przyjmuje tameczny Berajter Konie do wyjeżdżenia za pewnem wynagrodzeniem i dodaniem żywności dla koni.



Dnia 24go Stycznia, w Piątek, przybłąkała się **Suczka** czarna z Pinczerów; prawy Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, odebrać może najdalej w przeciągu dni trzech, gdyż po upływie tego terminu sprzedaną zostanie. Wiadomość powziąść można w Pałacu Kazimierowskim, u Andrzeja w suterynach, ostatnie drzwi po prawej stronie, lub w Komissji Oświecenia.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.